

WYCIĄG Z PROTOKOŁU

Dnia 23 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Tomasz Grzegorzczak

SSA del. do SN Dariusz Kala (sprawozdawca)

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Krzysztofa Parchimowicza,

Na podstawie art. 531 § 1 kpk Sąd Najwyższy postanowił:

- I. pozostawić kasację bez rozpoznania;**
- II. nie uwzględnić wniosku obrońcy skazanego o zasądzenie kosztów za sporządzenie i wniesienie kasacji;**
- III. zwolnić skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 526 § 2 k.p.k., jeśli kasacja nie pochodzi od prokuratora, Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich albo Rzecznika Praw Dziecka, powinna być sporządzona i podpisana przez obrońcę lub pełnomocnika będącego adwokatem albo radcą prawnym. W przepisie tym ustawodawca wprowadza tzw. przymus adwokacko – radcowski, chcąc zagwarantować wysoki poziom merytoryczny i formalny nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Ponadto wspomniany przymus ma minimalizować ryzyko wnoszenia oczywiście bezzasadnych kasacji. Skoro środek ten powinien być nie tylko podpisany, ale również sporządzony przez podmiot profesjonalny, z jego treści musi jednoznacznie wynikać, że w przygotowanie tego dokumentu procesowego

włożono określony wkład intelektualno – koncepcyjny i jest to wkład samego autora kasacji.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy trzeba stwierdzić, że dokument podpisany przez adwokata L. C. opatrzony nagłówkiem „Kasacja oskarżonego”, nie zawiera żadnego wkładu intelektualno – koncepcyjnego pochodzącego od adwokata. Oba zarzuty sformułowane w tym dokumencie stanowią dosłowne powtórzenie zarzutów zamieszczonych w załączonym do niego piśmie procesowym skazanego z 22.07.2013 r. Uzasadnienie „kasacji” obrońcy skazanego jest niezwykle lakoniczne, a ponadto obrońca co do zasady odwołuje się tam do stanowiska samego skazanego (używając dwukrotnie frazy „zdaniem skazanego”). W końcowej części uzasadnienia „kasacji” jej autor wskazuje, że „okoliczności i uzasadnienie powyższych zarzutów zawarte zostały w osobistym piśmie skazanego z dnia 22.07.2013 r. zatytułowanym „kasacja”, które stanowią dowód i załącznik niniejszej kasacji”.

Wszystkie powyższe okoliczności wskazują na to, że dokument procesowy wniesiony do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Z. przez obrońcę skazanego, opatrzony nagłówkiem „Kasacja oskarżonego”, został jedynie nominalnie sporządzony przez podmiot profesjonalny. Realnie zaś jest to „kasacja” samej strony. Ten stan rzeczy pozostaje zaś niezgodny z treścią art. 526 § 2 k.p.k. Stąd też konieczne było rozstrzygnięcie jak w pkt. I postanowienia.

Obrońca we wniesionym piśmie domagał się „zasądzenia kosztów obrony z urzędu w postępowaniu kasacyjnym”. Wniosek ten należy rozumieć jako żądanie zasądzenia stosownej kwoty za sporządzenie i wniesienie kasacji. Nie było jednak merytorycznych racji do zasądzenia na rzecz obrońcy kosztów za sporządzenie i wniesienie kasacji, skoro środka tego podmiot ten realnie nie sporządził w rozumieniu art. 526 § 2 k.p.k. i § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. 2013, poz. 461).

O wydatkach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z treścią odpowiednio stosowanego art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k.